

Sygnatura akt VIII C 2043/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2043/17

UZASADNIENIE

Powód - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w pozwie z dnia 22 czerwca 2017 roku skierowanym przeciwko K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 3.243,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany jako student Wyższej Szkoły (...) w Ł. zobowiązany był do ponoszenia opłat w wysokości i terminach wskazanych umowie. Pozwany nie wywiązał się z obowiązku, o którym mowa wyżej i nie zapłacił czesnego w łącznej wysokości 1.600 zł za miesiące kwiecień-sierpień 2008 roku. Od powyższych zaległości naliczono odsetki w kwocie 1.643,11 zł. Pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie uregulował swojego zadłużenia. Powód wskazał ponadto, iż nabył przedmiotową wierzytelność na mocy umowy cesji z dnia 19 stycznia 2017 roku.

(pozew k. 4-7)

W dniu 26 września 2017 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 5770/17), którym zasądził dochodzoną pozew kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 65)

Nakaz ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W treści sprzeciwu pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw k. 68-72)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu oraz zakwestionował skuteczność zarzutu przedawnienia, podnosząc, że w zakresie dochodzonego roszczenia, zgodnie z treścią uchwały SN z dnia 21 października 2015 roku w sprawie III CZP 67/15, obowiązuje dziesięcioletni termin przedawnienia. Ponadto strona powodowa powołała się na treść postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 2016 roku wydanego w sprawie SK 17/15.

(pismo procesowe powoda k. 79-80)

Na rozprawie w dniu 7 marca 2018 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, pełnomocnik powoda nie stawiał się.

(protokół rozprawy k. 85)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 lutego 2008 roku K. K. zawarł z Wyższą Szkołą (...) z siedzibą w Ł. umowę, na mocy której uczelnia zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów, zaś pozwany zobowiązany był do wnoszenia określonych opłat,

w tym czesnego, za każdy rozpoczęty rok nauczania. Wysokość czesnego w dacie zawarcia przedmiotowej umowy została określona na kwotę 3.840 zł za jeden rok nauki. Płatność czesnego rozłożona była na 12 rat miesięcznych po 320 zł każda, które to raty podlegały zapłacie do 10-go dnia każdego miesiąca. W wypadku uchybienia terminowi płatności pozwany zobowiązał się do zapłaty odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Przyjęta w umowie kwota czesnego nie miała charakteru stałego, umowa ta uzależniała bowiem jej wysokość od zarządzenia władz uczelni (pkt 4 i 9 umowy). Decyzją z dnia 1 marca 2008 roku K. K. został przyjęty na pierwszy rok studiów w roku akademickim 2007/2008 na wydziale informatyka, kierunku informatyka. Jako tryb studiów pozwany wybrał studia niestacjonarne (zaoczne).

Umowa została zawarta na czas pobierania przez studenta nauki w uczelni i obowiązywała do dnia ukończenia studiów albo skreślenia z listy studentów albo rozwiązania umowy w przypadku rezygnacji przez studenta.

(statut k. 17-27, k. 38-43, wyciąg z rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych k. 29-32, decyzja o przyjęciu na studia k. 35, umowa o świadczenie usług dydaktycznych wraz z załącznikami k. 36-37, regulamin studiów k. 44-48v., zarządzenie w sprawie regulaminu opłat wraz z załącznikami k. 50-51v.)

W rejestrze uczelni łączne zadłużenie pozwanego z tytułu czesnego wyniosło 1.600 zł i obejmowało należności za okres od kwietnia 2008 roku do sierpnia 2008 roku.

(rozliczenie k. 49)

Decyzją dziekana uczelni z dnia 3 września 2008 roku pozwany został skreślony z listy studentów z powodu zaległości w opłatach czesnego.

(decyzja k. 52)

Umową sprzedaży wierzytelności z dnia 19 stycznia 2017 roku Wyższa Szkoła (...) w Ł. przeniosła na powoda wymagalne wierzytelności pieniężne, w tym wierzytelność wobec pozwanego. W załączniku do umowy wierzytelności wskazano, że wartość zadłużenia pozwanego wynosi 1.600 zł.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 33-33v., wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 34)

Pismem z dnia 20 stycznia 2017 roku powód powiadomił pozwanego o dokonanej cesji wierzytelności i wezwał do zapłaty należności.

(wezwanie k. 53, potwierdzenie nadania przesyłki poleconej k. 54)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwanego zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie o zapłatę należności w postaci opłat za naukę bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W omawianej sprawie znajduje jednak zastosowanie przepis szczególny, a mianowicie art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, który stanowi, iż roszczenia wynikające z umów dotyczących opłat za studia przedawniają się z upływem 3 lat. Sąd nie podzielił tym samym stanowiska strony powodowej, że w odniesieniu do tego rodzaju roszczeń, co dochodzonych na gruncie niniejszej sprawy, mających swoje źródło w umowie uregulowanej w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, należy stosować ogólny 10 - letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c.

Zagadnienie przedawnienia opłat za studia niestacjonarne pozostawało sporne zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądów powszechnych. W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę wątpliwości istniejące w powyższym zakresie rozwił jednak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 grudnia 2017 roku, sygn. III CZP 74/17, w treści której stwierdził,

że art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, który wszedł w życie w dniu 1 października 2014 roku, określa trzyletni termin przedawnienia roszczeń o opłatę za studia, wynikających z umów o warunkach odpłatności za studia, a art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1198 z późn. zm.), przewiduje, **usuwając występujące w tym względzie wątpliwości**, że w takim samym terminie roszczenia te przedawniały się też przed wejściem w życie art. 160a ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym; tym samym wyłączone jest stosowanie w związku z wejściem w życie art. 160a ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym normy intertemporalnej wyrażonej w art. XXXV pkt 2 p.w.k.c. Orzekając w ten sposób Sąd Najwyższy odstąpił od poglądu wyrażonego w uchwale z dnia 21 października 2015 roku (III CZP 67/15, OSNC 2016/10/116),

iż do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej z dnia 11 lipca 2014 roku, miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany

w art. 118 k.c., dostrzegając tym samym, iż treść art. 32 ustawy nowelizującej jest jednoznaczna i wyraża intencję ustawodawcy, który zamierzał uregulować termin przedawnienia wszelkich roszczeń uczelni dotyczących opłat za studia, w tym roszczeń wynikających z umów zawartych przez dniem 1 października 2014 roku.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, poza stanowiskiem Sądu Najwyższego co do umów jak przedmiotowa, z uwagi na sytuację rozpatrywaną na gruncie przedmiotowej sprawy, tj. gdy w umowie zawartej ze studentem uczelnia nakłada obowiązek zapłaty czesnego co każdy rok, a jednocześnie treść umowy wskazuje na zmienny charakter czesnego i nakłada na studenta obowiązek jego uiszczania w wysokości wynikającej nie z umowy, a z zarządzenia władz uczelni, w sprawie miałby zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c., przewidziany dla roszczenia okresowego. Niewątpliwie, jak wynika to z definicji przedstawianych w doktrynie prawa cywilnego, świadczenia okresowe polegają na stałym świadczeniu przez czas trwania stosunku prawnego w określonych regularnych odstępach czasu pewnej ilości pieniędzy (lub innych rzeczy zamiennych), które jednak nie składają się na z góry określoną, co do wielkości całość i zachowują swoją jurydyczną samodzielność. Nie mają one tej cechy świadczenia jednorazowego, jaką jest możliwość jego spełnienia w drodze jednorazowego zachowania dłużnika, nawet, jeżeli to co do zasady jednorazowe zachowanie podzielone jest na raty, rozciągnięte w czasie. Przenosząc powyższe definicje na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że strony zawarły umowę o kształcenie na studiach zaocznych, określając obowiązek zapłaty czesnego w wysokości wskazanej w odniesieniu do każdego roku akademickiego. Kwota ta nie wyczerpywała całości roszczenia uczelni z tytułu zawartej umowy, dotyczyła ona jedynie jednego roku nauki. Strony umowy powiązały zatem umówioną kwotę czesnego, ustaloną na datę zawarcia umowy na kwotę 3.840 zł, z jakąś jednostką czasową rozciągniętego w czasie (z góry nie określonym: dłuższym – w razie powtarzania roku lub krótszym – w razie rezygnacji ze studiów) stosunku prawnego, mianowicie z jednym rokiem trwania tego stosunku. Nie było możliwe spełnienie jednorazowo przez pozwanego świadczenia zapłaty czesnego za całe studia. Przez cały czas trwania umowy (a mogła ona trwać np. 3 lata, 5 lat, ale także 6 miesięcy), pozwany zobowiązany był płacić uczelni czesne w wysokości ustalonej w zarządzeniu władz uczelni za każdy rozpoczęty rok nauki (tylko na datę zawarcia umowy czesne to zostało oznaczone na kwotę 3.840 zł). Dla przyjęcia okresowości świadczenia nie ma znaczenia jego częstotliwość

– może to być świadczenie spełniane co tydzień, co miesiąc, co rok, a nawet można sobie wyobrazić dłuższe okresy. Pamiętać przy tym należy o specyfice świadczeń udzielanych przez uczelnie, zobowiązanie uczelni ma charakter ciągły i nie polega na jednorazowym świadczeniu, a na „prowadzeniu procesu nauczania”, „kształceniu studentów” - co związane jest co do zasady ze stałym dostępem studentów do różnego typu usług o charakterze edukacyjnym, świadczonych przez uczelnię. Oczywiście możliwe jest z dużym prawdopodobieństwem przyjęcie, że jeżeli nauka w szkole wyższej przebiegała będzie bez zakłóceń, student zakończy ją w określonym terminie. Nawet jednak wówczas, przy założeniu z góry określonego czasu trwania studiów, przy zwykłym ich toku i teoretycznej możliwości zsumowania czesnego i ustalenia jego jednorazowej wysokości, świadczenie to nie staje się świadczeniem jednorazowym. Zgodzić się trzeba, że tak samo nie stanie się świadczeniem jednorazowym czynsz najmu lokalu w przypadku umowy najmu zawartej na czas oznaczony, choćby np. tylko 3 miesięczny. Istotą świadczenia okresowego jest bowiem powiązanie jego wysokości z jakąś konkretną, powtarzalną jednostką czasu (miesiąc, rok) i nadanie mu dla każdej z tych jednostek owej jurydycznej odrębności. Sądowi nie umknęło przy tym, że w omawianej sprawie, z uwagi na zapisy samej umowy, które dopuszczają zmienność czesnego, a jednocześnie nie ustalają odgórnie wartości tegoż za cały okres studiów, tj. za każdy kolejny rok, nakładając na studenta obowiązek uiszczania czesnego w wysokości wskazanej w zarządzeniu władz uczelni, mocno wątpliwa jawi się możliwość jakiegokolwiek ustalenia wartości czesnego za cały prognozowany okres nauki pozwanego. W ocenie Sądu, ustalenie czesnego w umowie o studia w wysokości powiązanej z danym rokiem akademickim, przy jednoczesnych zapisach w umowie wskazujących na jego zmienny (co do wartości) charakter, niewątpliwie przesądza o jurydycznej samodzielności tego świadczenia za każdy kolejny rok. Powtórzenia wymaga, że świadczenie pieniężne za usługi, które uczelnia będzie świadczyć studentowi, jak i czas trwania tych świadczeń - mogą być jedynie szacowane (zakładane przez strony), a podstawą tych szacunków będzie planowany czas trwania zobowiązania (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie III Ca 463/16).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw

lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia, które w sprawie stały się wymagalne 10-go dnia miesiąca, w którym powinny zostać zapłacone. Zatem najpóźniejsza dochodzona przez powoda należność, tj. za sierpień 2008 roku stała się przedawniona od dnia 10 sierpnia 2011 roku, albowiem z przedmiotowym powództwem powód wystąpił dopiero w dniu 22 czerwca 2017 roku. Przedawnienie należności głównej oznacza przedawnienie należności ubocznych, w tym przypadku odsetek ustawowych naliczonych od niezapłaconych opłat za nauczanie. Do przedawnienia doszło przed wytoczeniem powództwa, powód nie wskazał na żadne okoliczności mogące skutkować ewentualnym przerwaniem, czy zawieszeniem biegu tego terminu. Powód nie wykazał również, aby pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości, jest ocena zarzutu przedawnienia, jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia, z przysługującego mu prawa, użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał jednak, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Nie można, bowiem uznać zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, przedmiotowe powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.

Pozwany wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od powoda zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2015, poz. 1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć (...).